

Toruń, dnia 21 lutego 2017 r.



POSEŁ NA SEJM RP

ANNA ELŻBIETA SOBECKA

Do
Prokuratury Rejonowej
Warszawa-Praga Południe
ul. Kamienna 14
03-441 Warszawa

Zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa

Działając w imieniu własnym, na podstawie art. 303 kpk w zw. z art. 304 kpk zawiadamiam o podejrzeniu popełnienia przez dyrektora teatru Pawła Łysiaka, reżysera spektaklu Olivera Frljić, aktorów: Karolinę Adamczyk, Kłarę Bielawkę, Marię Robaszekiewicz, Barbarę Wysocką, Julię Wyszyńską, Jacka Beler, Arkadiusza Brykalskiego, Michała Czachor, przestępstwa z art. 196 kk i wnoszę o wszczęcie i przeprowadzenie w niniejszej sprawie postępowania karnego.

Uzasadnienie

W dniu 18 lutego w Warszawie w Teatrze Powszechnym imienia Zygmunta Hübnera przy ulicy Zamojskiego 20 miała miejsce premia spektaklu pod tytułem „Klątwa”. Reżyserem tego spektaklu był Oliwer Frljić. Elementem niniejszego przedstawienia teatralnego było imitowanie oralnego stosunku seksualnego jednej z aktorek grających w tym przedstawieniu z pomnikiem Jana Pawła II – Karola Wojtyły, a następnie nałożenie przez aktorów grających w spektaklu szubienicy na głowę pomnika Jana Pawła II.

Zgodnie z treścią art. 196 kk kto obraża uczucia religijne innych osób, znieważając publicznie przedmiot czci religijnej lub miejsce przeznaczone do

publicznego wykonywania obrzędów religijnych, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2.

Należy stwierdzić, że zachowanie reżysera, który wyreżyserował ten spektakl, jak również zachowanie aktorów grających w tym spektaklu wypełnia znamiona przestępstwa opisanego w art. 196 kk.

Działanie sprawców było działaniem umyślnym w zamiarze bezpośrednim. Było nastawione na szokowanie, walkę z Kościołem Katolickim, walkę polityczną z partią polityczną wybraną do Sejmu w demokratycznych wyborach, poprzez celową, prowokacyjną obrazę uczuć religijnych. Świadczy o tym nie tylko sama treść spektaklu i to co działo się na scenie ale również wypowiedzi reżysera, aktorów i opis na oficjalnej stronie internetowej teatru. Tezą reżysera było nierozzerwalność Państwa i Kościoła i wpływ Kościoła Katolickiego na życie polityczne w Polsce, a także uwikłanie polityków oraz ich uzależnienie od instytucji kościelnych. Poprzez ten spektakl reżyser oraz grający w nim aktorzy chcieli sprawdzić, czy z tą rzekomą hegemonią Kościoła Katolickiego w Polsce można skończyć.

Nie ma zatem wątpliwości, że deski teatru zostały wykorzystane niezgodnie z tym co powinno znamionować sztukę i przedstawienia teatralne. Rzekoma sztuka jest tylko pretekstem, aby obrazić uczucia religijne bardzo wielu Polaków i dać upust swoim frustracjom politycznym twórców tego przedstawienia artystycznego.

Należy zatem stwierdzić, że twórcom spektaklu nie przyświecał cel artystyczny, lecz cel obrazoburczy i polityczny.

Nie negując prawa artystów do wyrażania się artystycznie poprzez dzieła teatralne i nie odbierając im prawa do wypowiedzania się na wszystkie tematy i przedstawienia poprzez sztukę – spektakl teatralny – należy z całą mocą potępić spektakl „Klątwa”. Spektakl ten nie ma bowiem jasnej w odbiorze treści, nie opowiada widzowi o rzekomo istniejącym problemie dominacji Kościoła w Polsce. Jedyńm celem artystów jest obraza uczuć religijnych i prowokowanie innych osób, w tym również polityków, do reakcji aby udowodnić swoją tezę o uwikłaniu polityki i Kościoła Katolickiego.

Przedstawienie miało być zatem jedynie polityczną prowokacją i obrazą uczuć religijnych i nie ma nic wspólnego z tym, czym powinna być sztuka. Spektakl teatralny – nie może mieć na celu jedynie prowokacji, z czym mamy do czynienia w przedstawieniu „Klątwa”. Sztuka może szokować, prowokować do myślenia, skłaniać do przemyślenia swojego światopoglądu, nie powinna jednak przekraczać pewnych granic, które można nazwać jedynie obrzydliwością i podłością.

Niestety spektakl klątwa jest właśnie jedynie obrzydliwością i podłością nie zawiera w sobie żadnych pozytywnych wartości, chociażby takich których rzekomo chcą bronić twórcy spektaklu, to jest odrębności państwa od Kościoła, poszanowania godności osób niewierzących, tolerancji.

To co się stało jest tym bardziej niezrozumiałe, przykre i oburzające, że spektakl poniewiera osobę świętego Jana Pawła II poprzez profanowanie uosabiającego go pomnika. Dziwi fakt, że twórcy wybrali jako cel obrazy i ataku akurat osobę Świętego Jana Pawła II. Wydaje się bowiem, że dla ogółu Polaków, nawet tych nie wierzących, Jan Paweł II jest, osobą ważną, powszechnie szanowaną i niekontrowersyjnym autorytetem. Zarówno w Polsce jak i na całym świecie Jan Paweł II kojarzy się pozytywnie jako osoba, która starała się zmieniać świat na lepsze, uczyła tolerancji i poszanowania godności drugiego człowieka, broniła praw kobiet i wszelkich mniejszości i była otwarta na dialog z przedstawicielami różnych religii. Jan Paweł II zawsze wypowiadał się z troską o drugiego człowieka, z wyrozumiałością, w duchu ekumenizmu i tolerancji. To właśnie Jan Paweł II ukazywał błędy Kościoła Katolickiego i za nie przeproszał. Teraz jego dziedzictwo i drogę duchową kontynuuje obecny papież Franciszek.

Co zatem skłoniło tak zwanych artystów wraz z reżyserem spektaklu na czele żeby atakować akurat tę postać życia społecznego. Nie sposób zrozumieć i wytłumaczyć tego inaczej niż głupotą, infantylizmem oraz nienawistną walką polityczną, a co najważniejsze celową prowokacją i obrażą uczuć religijnych.

Niewątpliwie uosobienie Jana Pawła II w postaci jego pomnika jest dla wielu Polaków, w tym dla mnie, przedmiotem czci religijnej, a bezczeszczenie tego pomnika poprzez wykonywanie gestów mających symbolizować odbycie stosunku seksualnego z Janem Pawłem II, a także zamordowanie Jana Pawła II ma obrażać i obraża uczucia religijne Polaków, w tym moje.

Akt seksualny jest i powinien być wyrazem miłości dwojga ludzi i sam w sobie nie jest niczym złym, czy nagannym, pod warunkiem, że nie towarzyszy mu przemoc lub naruszenie godności człowieka. Akt seksualny w Polskiej i światowej obyczajowości jest jednak aktem, który powinien odbyć się intymnej atmosferze jedynie pomiędzy osobami, których on dotyczy.

Tymczasem pokazanie aktu seksualnego na scenie teatru nie tylko jest publiczne co samo w sobie szokuje, ale łączy akt seksualny z osobą Jana Pawła II, co ma na celu poniżenie jego godności oraz zohydzenie pamięci o nim. Powszechnie wiadomo bowiem, że chociaż wszyscy ludzie są obdarzeni popędem płciowym, co jest naturalne i zgodne z wolą bożą, to jednak osoby duchowne świadomie wyrzekają się tego aspektu życia człowieka żeby w całości zbliżyć się do Boga i oddać jedynie służbie Bożej, a nie prokreacji i płodzeniu dzieci. Jak wiadomo, Święty Jan Paweł II jako osoba duchowna, był w całości pochłonięty życiem duchowym i służbą Bogu i bliźniemu i obce były mu zachowania takie jak przedstawione w spektaklu – mające na celu seksualne poniżenie kobiety poprzez zmuszenie jej do odbycia stosunku oralnego. Tego typu sugestie twórców przedstawienia „Klątwa” mają na celu zbrukanie pamięci Jana Pawła II.

Podobny cel miało osiągnąć zabijanie Jana Pawła II. Symboliczne zniszczenie kultu tej Świętej osoby stanowi apoteozę – pochwałę przemocy, agresji i brutalności, pochwałę zbrodni zabójstwa.

Należy podkreślić, że takie zachowanie twórców wypełnia znamiona przestępstwa opisanego w art. 196 kk ponieważ ma na celu obrazę uczuć religijnych osób. Niewątpliwie Jan Paweł II, który jest oficjalnym świętym katolickim może być i jest przedmiotem czci religijnej, która w religii katolickiej nie jest zarezerwowana jedynie dla Trójcy Świętej, czy Matki Bożej, ale również dla uznanych oficjalnie świętych. Obrażanie i bezczeszczenie pomnika świętego-mającego go uosabiać jest znieważaniem czci religijnej.

Niniejszy spektakl odbył się publicznie w teatrze, w obecności wielu osób. Zostało wypełnione zatem znamię publicznego znieważenia. Nie zmienia tego faktu to, że wstęp na spektakl był biletowany. Osoby idące na spektakl, zwłaszcza na premierę, nie wiedzą przecież jaka dokładnie będzie jego treść i przebieg.

Ponadto spektakl został nagrany i upubliczniony w Internecie oraz w telewizji. Obejrzałam niniejszy spektakl i obraził on moje uczucia religijne względem osoby Świętego Jana Pawła II.

Warto podkreślić, że w świetle powyższego, twórcy spektaklu oraz aktorzy w nim grający, jaki i dyrektor teatru, który pozwolił na wystawienie tego haniebnego przedstawienia w teatrze, którym zarządza, nie mogą się powoływać na artystyczną wolność sztuki. Przedstawienie niniejsze było jedynie prowokacją i obrazą nie może korzystać z ochrony wolności artystycznego przekazu i artystycznej ekspresji.

Takie stanowisko i rozumienie art. 196 kk jest zgodne zarówno z doktryną prawa, jaki i orzecznictwem sądów powszechnych, Sądu Najwyższego oraz Europejskiego Trybunału Praw Człowieka. Tytułem przykładu można tu podać kilka orzeczeń oraz poglądy doktryny potwierdzających powyższe stanowisko.

ETPCz w orzeczeniu z dnia 20 września 1994 r. Otto-Preminger-Institut v. Austria stwierdził, że: **„Państwo może uznać za konieczne podjęcie środków represjonujących niektóre formy zachowania, łącznie z przekazywaniem informacji i idei, jeżeli uważa ja za niezgodne z poszanowaniem swobody myśli, sumienia i wyznania innych. Można uznać, że doszło do naruszenia obowiązku poszanowania przekonań religijnych gwarantowanego w art. 9 (Konwencji - przyp. SN), jeżeli prowokacyjnie przedstawiono przedmiot czci religijnej.** Taką sytuację można potraktować jako dokonane w złym zamiarze pogwałcenie ducha tolerancji, który musi cechować społeczeństwo demokratyczne.

Podobnie wypowiedział się Sąd Najwyższy w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 5 marca 2015 r. III KK 274/14: „Forma artystyczna lub cel

naukowy działania mającego charakter znieważający, nie powoduje sam z siebie wyłączenia odpowiedzialności karnej za obrazę uczuć religijnych bądź znieważenie publiczne przedmiotu czci religijnej.”

Charakter danej wypowiedzi, zachowania lub kreacji artystycznej, powinien być oceniany obiektywnie, w odwołaniu do obowiązujących w danej społeczności norm kulturowych. Artystyczny lub naukowy cel działania sprawcy nie jest wszakże wystarczający do wykluczenia znieważającego charakteru tych działań ze względu na ich formę” (W. Wróbel (w:) A. Zoll (red.): Kodeks karny Część szczególna. Komentarz, Kraków 1999, t. 2, s. 502).

Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 marca 2015 r. III KK 274/14.

Reasumując twórcy i aktorzy nie mogą zasłaniać się tym, że brali udział w przedstawieniu artystycznym ponieważ świadomie i rozmysłem brali udział w obrażaniu uczuć religijnych innych ludzi szargając godność Świętego Jana Pawła II.

Dlatego domagam się ścigania i ukarania winnych popełnienia tego obrzydliwego przestępstwa.

Anna Sobecka

Poseł na Sejm RP

Załączniki:

1. odpis zawiadomienia